72 proc. respondentów badania TNS OBOB jest przeciwnych zmianom w systemie szkolnictwa dotyczących obniżenia wieku szkolnego. Tylko 16 proc. ankietowanych opowiada się za posyłaniem sześciolatków do szkół.

Nowelizacja ustawy o systemie oświaty wprowadza od 1 września 2012 r. obowiązek szkolny dla sześciolatków. W tym roku szkolnym po raz ostatni rodzice mogą decydować, czy ich dziecko pójdzie wcześniej do szkoły czy nie - za rok będzie to już powszechnym obowiązkiem.

72 proc. uczestników badania OBOP-u uważa, że posyłanie sześcioletnich dzieci do szkoły jest złym pomysłem. Za obniżeniem wieku szkolnego opowiedziało się zaledwie 16 proc. respondentów a 12 proc. ankietowanych nie ma wyrobionego zdania na ten temat. Najwięcej zwolenników propozycji MEN jest wśród młodych, wykształconych mieszkańców wielkich miast. Częściej niż pozostali respondenci wprowadzeniu obowiązku szkolnego od lat sześciu sprzeciwiają się osoby mające na utrzymaniu dzieci (78 proc.).

Jednym z powodów, dla których Polacy są przeciwni wprowadzeniu obowiązku szkolnego dla sześciolatków jest stan polskich szkół - 72 proc. badanych uważa, że nie są one przygotowane na przyjęcie tak małych dzieci. Przeciwnego zdania jest 13 proc. badanych, a 15 proc. nie ma zdania na ten temat. Im wyższy poziom wykształcenia respondentów, tym bardziej krytyczna jest ocena przygotowania placówek.

Zdaniem większości badanych (69 proc.) dzieci w wieku sześciu lat nie są przygotowane do rozpoczęcia edukacji szkolnej. Odmiennego zdania jest jedna piąta badanych (19 proc.), a 12 proc. nie ma zdania na ten temat. O nieprzygotowaniu sześciolatków do rozpoczęcia edukacji szkolnej częściej mówią kobiety (73 proc.) niż mężczyźni (63 proc.).

Sondaż TNS OBOP zrealizowano w dniach 4-7 sierpnia 2011 na ogólnopolskiej, losowej, reprezentatywnej grupie 1005 mieszkańców Polski powyżej 15 roku życia. (PAP)